

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 18.364,45 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 18.164,45 zł od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.831,54 zł tytułem kosztów procesu, sygn. akt V GC 1012/13 (wyrok k. 97).

Podjmując powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany wobec, którego powodowi przysługiwała wierzytelność o naprawienie szkody w pojeździe S. o nr rej. (...) powstałej w wyniku kolizji z dnia 1 marca 2011 roku, przelana przez poszkodowanego A. M., uznał swą odpowiedzialność co do zasady i wypłacił kwotę 7.796,14 złotych. Sąd w oparciu o opinię biegłego ustalił koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu udokumentowanego w aktach szkody sprzed daty szkody z użyciem oryginalnych części oznaczonych logo producenta. Samochód w dacie szkody miał 3 lata, a z akt szkody nie wynikało, żeby były zamontowane w nim nieoryginalne części. Sąd I instancji ustalił, że kierowca ciągnika W. wymusił pierwszeństwo przejazdu w wyniku czego jadący S. nie wyhamował i uderzył przodem w lewy tył ciągnika. Powód dokonał prywatnej ekspertyzy pojazdu określającej wysokość kosztów naprawy, za co poniósł koszty w wysokości 200,00 złotych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione w świetle przepisów art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. ustalając jego wysokość z tytułu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego po uwzględnieniu wypłaconej już kwoty 7.796,14 złotych na kwotę 18.164,45 złotych brutto oraz z tytułu zwrotu poniesionych wydatków na zlecenie prywatnej opinii w kwocie 200,00 złotych. O odsetkach od kwoty 18.164,45 złotych Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Na skutek złożonej przez pozwanego apelacji Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie odniósł się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody, czym naruszył przepis art. 362 k.c. Ponadto Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosków dowodowych strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. M., M. K. i K. K., zgłoszonych w odpowiedzi na pozew, m.in. na okoliczności w jakich doszło do wypadku, jego przebiegu i uszkodzeń pojazdów, co niewątpliwie uniemożliwiło stronie pozwanej wykazanie zasadności, podniesionego już na samym początku postępowania i konsekwentnie podtrzymywanego przez cały proces, zarzutu przyczynienia się osoby poszkodowanej do powstania przedmiotowej szkody. W ocenie Sądu odwoławczego powyższe skutkowało dokonaniem przez Sąd meriti niepełnych ustaleń faktycznych w sprawie, a w konsekwencji niewyjaśnieniem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzenie dowodów z zeznań wskazanych w odpowiedzi na pozew świadków było niezbędne, by Sąd I instancji mógł ocenić w ich świetle, czy doszło do jakiegokolwiek przyczynienia się przez poszkodowanego - kierującego pojazdem do powstania szkody, czy też nie. Kwestia ta niewątpliwie stanowi przedmiot sporu i ma wpływ na ocenę zasadności roszczenia powoda. Wobec nieprzeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego, nie można było uznać, iż fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu zostały dostatecznie wyjaśnione. Sąd Rejonowy błędnie uznał, iż zeznania świadków A. M., M. K. i K. K. nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dopiero przeprowadzenie dowodu z zeznań tych świadków, po dokonaniu oceny ich wiarygodności i mocy dowodowej, przy uwzględnieniu pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pozwoli na prawidłowe ustalenie pełnego stanu faktycznego, w tym ustalenie ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i jego zakresu, co umożliwi rozstrzygnięcie sporu.

W ocenie Sądu Okręgowego trafne natomiast było stanowisko i argumentacja prawna Sądu Rejonowego, co do zasadności roszczenia powoda o zwrot poniesionych wydatków w wysokości 200,00 złotych (netto), związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, iż koszt wykonania tej ekspertyzy pozostawał w oczywistym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji w szczególności winien dopuścić i przeprowadzić zgłoszony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew dowód z zeznań wskazanych świadków na okoliczność przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a po przeprowadzeniu tego dowodu rozpoznać wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd Odwoławczy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim, pozostawiając temu Sądowi na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku, w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 364,45 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 18 164,45 złotych od dnia 2 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 048,54 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, sygn. akt V GC 2/15.

Sąd Rejonowy poczynił dodatkowe ustalenia, zgodnie z wytycznymi Sądu Okręgowego w Łodzi, i wskazał, iż zasadniczą, a zarazem jedyną przyczyną wystąpienia kolizji drogowej z dnia 1 marca 2011 roku było nieprawidłowe zachowanie kierującego ciągnikiem rolniczym – K. K.. Kierujący tym pojazdem popełnił błędy w taktyce jazdy polegające na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu z drogi podporządkowanej w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem S.. Zgromadzony materiał dowodowy i przeprowadzona analiza nie dały, w ocenie Sądu I instancji, dostatecznych podstaw do przypisania kierującemu pojazdem S. (...) – A. M. przyczynienia się do wystąpienia analizowanej kolizji drogowej. Ponadto Sąd I instancji wskazał, iż rzeczywisty i uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...), pozwalający na jego przywrócenie do stanu sprzed kolizji z dnia 1 marca 2011 roku, oszacowany w systemie A. z uwzględnieniem najniższej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych, stosowanej w skali całego kraju w warsztatach samochodowych o wysokim standardzie usług (90 zł netto/1rbh), z użyciem części zamiennych z logo producenta pojazdu, wynosił 26.828,30 zł brutto.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Sąd podniósł, iż istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, wynikająca z art. 822 k.c., sprowadza się do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 19 ww. ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany zgłosił zarzut przyczynienia się poszkodowanego w wysokości 50 %, podnosząc, że poszkodowany mógłby uniknąć kolizji, gdyby podjął manewr omięcia pojazdu sprawcy, który wjechał na jego pas ruchu. W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań świadków oraz opinii biegłego sądowego, zgłoszony zarzut uznać należało za chybiony i zmierzający w sposób oczywisty do niezasadnego ograniczenia należnego odszkodowania za szkodę w pojeździe.

W ocenie Sądu I instancji nie ulegało przy tym wątpliwości, że pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę, wypłacając poszkodowanemu część należnego odszkodowania za szkodę w pojeździe w ramach OC sprawcy w wysokości 7.7796,14 złotych brutto, rozliczając szkodę jako częściową i uwzględniając 50% przyczynienia

poszkodowanego. Na skutek zawarcia między poszkodowanym, a powodem umowy cesji, wierzytelność o naprawienie szkody wyrządzonej w związku z przedmiotową kolizją, przysługuje obecnie niespornie powodowi (art. 509 k.c. i n.).

Spór w niniejszej sprawie sprowadził się, w ocenie Sądu Rejonowego, do wysokości należnego odszkodowania w ramach OC sprawcy. Art. 363 § 1 k.c. nie nakłada na poszkodowanego obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego wskazując, że szkoda może być naprawiona przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Sąd I instancji podniósł, iż w realiach szkód w pojazdach samochodowych tą „odpowiednią sumą” jest suma potrzebna do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Naprawienie szkody powinno stawiać poszkodowanego w takiej sytuacji, że tylko od jego woli zależeć będzie kiedy, czy i w jaki sposób doprowadzi rzecz do stanu poprzedniego, jeżeli bowiem rzecz fizycznie nie zostanie przywrócona do stanu poprzedniego, jej wartość będzie mniejsza i to mniejsza właśnie o kwotę niezbędną do wydatkowania, by dokonać pełnej restytucji rzeczy. Nie ulegało także wątpliwości, że możliwa jest naprawa dokonana w sposób, który nigdy nie doprowadzi do przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego. Również w takiej sytuacji należy się jednak odszkodowanie, którego wartość jest równa kosztom przywrócenia rzeczy do stanu, jaki istniał przed zdarzeniem powodującym szkodę. Podkreślić przy tym należy, że poszkodowany ma prawo nabyć części samochodowe, które pochodzą z pewnego źródła i w związku z tym mają gwarantowaną jakość, zapewniającą bezpieczeństwo pojazdu po jego naprawie.

Na gruncie niniejszej sprawy, wobec wieku i stanu pojazdu w dacie szkody, za części takie Sąd Rejonowy uznał części oryginalne oznaczone logo S., za jakość których świadczy producent, tym bardziej, że samochód w chwili kolizji był w 3 roku eksploatacji.

Sąd Rejonowy uznał, iż z opinii biegłego sądowego M. M. wynikało, że koszt naprawy pojazdu, przywracający go do stanu sprzed zdarzenia z dnia 1 marca 2011 roku wynosił 26.826,30 zł brutto, a więc jest nawet niewiele wyższy niż wynikało to z wycień ustalonych przez powoda. Natomiast zasądzona za naprawę kwota winna stanowić różnicę pomiędzy ustaloną wysokością szkody, a wypłaconą bezsporną częścią odszkodowania. W konsekwencji Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.164,45 złotych brutto tytułem brakującej części należnego odszkodowania za naprawę pojazdu z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu I instancji za zasadne uznać należało również roszczenie o zwrot poniesionych wydatków w wysokości 200,00 zł netto, związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, fakt poniesienia których został bezspornie wykazany poprzez złożenie dokumentu w postaci faktury.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 481 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. (wyrok – k. 274, uzasadnienie – k. 281 - 296).

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając go w pkt 1, w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 17 994,42 złotych oraz w pkt 3.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przewyższającego wysokość szkody oraz naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez wadliwą, wybiórczą i dowolną ocenę możliwości skutecznej naprawy pojazdu poszkodowanego, przy zastosowaniu części oryginalnych „O” tańszych niż przyjęte w opinii. Ponadto skarżący w zakresie kosztów opinii prywatnej zarzucił naruszenie art. 361 § 2 k.c. poprzez zasądzenie zwrotu kosztów, których poniesienie nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (apelacja – k. 301 – 302).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 314 – 316).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Pozbawiony racji jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez wadliwą, wybiórczą i dowolną ocenę możliwości skutecznej naprawy pojazdu uszkodzonego, przy zastosowaniu części oryginalnych „O” tańszych niż przyjęte w opinii.

Wskazać należy, iż wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326). W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi pozostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że ocena zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego była wadliwa, wybiórcza i dowolna. Nie można było zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty, mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przewyższającego wysokość szkody.

Na wstępie należy wskazać, że w niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Ten reżim odszkodowawczy kieruje się ogólnymi zasadami wyrażonymi w art. 363 § 1 i 2 k.c. dotyczącymi sposobu naprawienia szkody. Stosując zasady naprawy szkody wyrażone w art. 363 k.c. odszkodowanie następuje poprzez przywrócenie stanu poprzedniego lub poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Tylko gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe lub pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie uszkodzonego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela naprawienie szkody zawsze następuje poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, co oczywiście nie oznacza, że przyczyną jest uznanie za niemożliwe przywrócenie stanu poprzedniego. Ten sposób naprawienia szkody wynika z istoty umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz charakteru

instytucji zajmujących się działalnością ubezpieczeniową. Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Potwierdzenie tego stanowiska znalazło się również w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515 i z dnia 12 lutego 2004 roku, V CK 187/03, Wokanda 2004/7-8/15. Dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania w przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu na skutek kolizji konieczne jest więc ustalenie ekonomicznie uzasadnionych i koniecznych kosztów naprawy. Należy bowiem uwzględnić, że szkoda jest wartością obiektywną, a mianowicie stanowi uszczerbek w majątku poszkodowanego wywołany określonym zdarzeniem, a dodatkowo może obejmować także utracone korzyści. Wyrównanie szkody poprzez wypłatę odszkodowania w określonej wysokości ma zapewnić poszkodowanemu przywrócenie stanu sprzed zdarzenia, na skutek którego szkoda powstała. W przypadku szkody w pojeździe powstałej na skutek kolizji odszkodowanie powinno zapewnić przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, czy pojazd naprawiono i przy udziale jakich kosztów. Istotą jest bowiem ustalenie takich kosztów naprawy i przy użyciu takich części, które zapewnią przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego, tj. stanu sprzed kolizji. Sam fakt dokonania naprawy absolutnie nie uprawnia do przyjęcia, iż wysokość odszkodowania powinna równać się poniesionym kosztom naprawy.

Bezsporne jest, że za powstałą szkodę odpowiedzialny jest na podstawie umowy ubezpieczenia, zakład ubezpieczeń udzielający ochrony sprawcy wypadku, a zakres jego odpowiedzialności jest zawsze jednakowy – odszkodowanie ma odpowiadać wysokości szkody, tj. w przypadku szkody w pojeździe – kosztom przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Poczynienie tego rodzaju ustaleń, jeśli między stronami brak jest zgody w tym zakresie, wymaga skorzystania z dowodu z opinii biegłego sądowego, posiadającego wiadomości specjalne z dziedziny mechaniki samochodowej. Dowód ten nie może być zastąpiony zeznaniami świadków czy też dokumentami wskazującymi poniesione koszty naprawy pojazdu. Jak wskazano powyżej koszty te nie muszą być bowiem tożsame z kosztami przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Świadczą jedynie o tym ile poszkodowany był w stanie lub wyłożył samodzielnie na dokonanie naprawy samochodu.

Sąd Rejonowy zgodnie z wnioskami dowodowymi złożonymi w pozwie przez powoda i przez pozwanego w odpowiedzi na pozew dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego do spraw mechaniki samochodowej w osobie M. M. na okoliczność określenia kosztów naprawy pojazdu S. nr rej. (...), uszkodzeń zaistniałych w nim w zdarzeniu z dnia 1 marca 2011 roku, przy użyciu części oryginalnych oznaczonych logo producenta oraz przy użyciu tzw. zamienników (postanowienie – k. 40). We wnioskach zawartych w opinii biegły wskazał, iż rzeczywisty koszt naprawy pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) na miesiąc marzec 2011 oszacowany w systemie A. wynosił: 26 828,30 złotych (brutto) z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta, 23 274,50 złotych (brutto) z użyciem części pochodzących od dostawców innych niż producent pojazdu tzw. części alternatywnych najwyższej jakości oraz 18 715,02 złotych (brutto) z użyciem części pochodzących od dostawców innych niż producent pojazdu tzw. najtańszych części alternatywnych (opinia biegłego – k. 48). Na rozprawie w dniu 24 lutego 2016 roku biegły sądowy M. M. podał, iż z dokładnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że przed zdarzeniem w pojeździe nie były zamontowane inne części niż oryginalne opatrzone logo producenta pojazdu. Ponadto biegły sądowy wskazał, iż strona pozwana przeprowadziła oględziny tego pojazdu i nie stwierdziła by w tym pojeździe znalazły się inne części niż oznaczone logo producenta (protokół rozprawy – k. 91).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji trafnie zatem uznał, iż w rozpoznawanej sprawie odszkodowanie powinno zostać określone na podstawie kosztów naprawy samochodu przy użyciu cen oryginalnych części zamiennych z logo producenta. Skoro kompensacyjna funkcja szkody polega na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, to poszkodowany był uprawniony do zamontowania w uszkodzonym samochodzie części oryginalnych z logo producenta w cenach dostępnych na rynku lokalnym. Uszkodzony samochód został wyprodukowany w 2008 roku, pierwszej rejestracji dokonano w dniu 27 marca 2008 roku, a więc w dacie szkody tj. w dniu 1 marca 2011 roku użytkowany był przez poszkodowanego przez 3 lata. Z opinii biegłego wynika, że uszkodzone części były oryginalne i posiadały naklejki z logo producenta (por. k. 121) Sąd Rejonowy trafnie więc

wskazał, że samochód składał się w całości z elementów oryginalnych, sygnowanych marką producenta i nie miał żadnych wcześniejszych uszkodzeń. Zatem odszkodowanie z tytułu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, winno stanowić równowartość obejmującą koszt oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu.

Poszkodowany uprawniony był do doprowadzenia pojazdu do stanu, w jakim znajdował się przed zaistnieniem wypadku, a więc także do naprawy pojazdu przy użyciu części nowych z logo producenta. W konsekwencji wydatki związane z użyciem tego typu części należało uznać za celowe i ekonomicznie uzasadnione skoro były one potrzebne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186 wskazał, że przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. Obniżenie odszkodowania dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu (por. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11).

Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, w sprawie sygn. akt III CZP 24/04, LEX nr 106617 odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Podkreślić należy, że zlecona usługa miała na celu wykazanie zasadności żądania powoda w sytuacji, gdy ubezpieczyciel mimo wykorzystania, podobnie jak wykonujący usługę, systemu eksperckiego uzyskał diametralnie różny (niekorzystny dla poszkodowanego) wynik kalkulacji kosztów naprawy. Przeprowadzony w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego sądowego potwierdził, że wyliczenie uzasadnionych kosztów naprawy ujęte w prywatnej kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda, było co do zasady prawidłowe, a nawet zaniżone. Dzięki tej opinii powód mógł ocenić czy stanowisko ubezpieczyciela nie prowadzi do naruszenia jego uzasadnionych interesów. Ekspertyza ta była niezbędna do zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela i ustalenia, czy zasadne jest żądanie kwoty odszkodowania wyższej od przyznanej przez pozwanego. Podkreślić trzeba, że gdyby strona pozwana dołożyła należytej staranności w postępowaniu likwidacyjnym i sporządziła kalkulację, która w pełni odpowiadałaby wymiarowi poniesionej przez poszkodowanego szkody, nie istniałaby potrzeba zlecenia przez powoda wykonania ekspertyzy na etapie postępowania przedsądowego.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy słusznie uznał poniesiony koszt wykonania ekspertyzy prywatnej za niezbędny i uzasadniony, zasadnie w związku z tym zaliczając go w poczet zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanego zarzutu sformułowanego przez apelującego Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem zgodnie z § 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).